

## **Transkrypcja podcastu Góra Lodowa – spotkanie z prof. Ryszardem Kluszczyńskim i dr. Piotrem Kotlickim.**

**Tekst jest maszynową transkrypcją nagrania audio.**

Szanowni Państwo, chciałbym państwa przywitać na wydarzeniu towarzyszącym wystawie góra lodowa.

Bardzo się cieszę, że jesteśmy dzisiaj w takiej licznej grupie, mimo pogody, która jest ciężka i zapowiadała się burza. Jest z nami dzisiaj profesor Ryszard Kluszczyński i doktor Piotr Kotliński, artysta zaangażowany między innymi właśnie w tę wystawę. I jak państwo możecie zobaczyć, znajdujemy się właśnie, my znajdujemy za, a a państwo przed pracą Piotra. I tak, dzisiaj będziemy rozmawiać o sztuce współczesnej i ekologii, ekologii i zmianach klimatycznych, bo właśnie temu poświęcona jest wystawa Mam na wstępie mam takie pytanie, czy mamy jakieś w ogóle problemy teraz z klimatem według was? Mówisz o zmianach klimatu reprezentacji wystawie?

Oczywiście tak, ale rzecz jest tak oczywista, że pytanie rozumiem prowokacyjne, ale moim zdaniem Ja bym tutaj taką znalazł różnicę między taką postawą społeczną, obywatelską i postawą artystyczną. My jest część wspólna tego tego wszystkiego, ale bo wydaje mi się, że artysta, tak jak każdy człowiek może. Protestować, dokarmiać psy. Nie jest rowerem. I zrobić coś w celu, żeby było nie gorzej niż jest, żeby było lepiej. Jakkolwiek. Artysta. Często jego wytwory nie zawsze są zgodne z tym, co co on zamierza. To myśl jak mówimy, oczywiście mówi się artysta świadomy, czyli, czyli i tutaj wydaje mi się, że w tym pojęciu świadoma artysta jest taka, taka pułapka dla mnie. Bo na przykład fills pan profesor na głowie, ale. No na razie odejźmy od ekologii, ale tak bardziej ogólnie. Wydaje mi się, że owszem. Jest taki rodzaj uprawiania sztuki. Gdzie?Który jest bardzo okrutny, seksualny bardzo. Manifestujący swoje poglądy, ale jest też rodzaj sztuki, gdzie jakby uwalniamy takie pokłady, czegoś tam głębszego średnio kontrolujemy to. I z tego wychodzi jakiś przekaz, który może też zdziwić artystę. I można powiedzieć, że to podejście konceptualne jest świadome, a to drugie nie jest świadome, ale moim zdaniem to drugie również może być świadome takim sensie, że człowiek

artysta sobie zdaje świadomość, że to jest jego metoda działania, prawda? Tak dla surrealistów rysunek. Automatyczny jak się nazywa, ten jest automat. No tak, Taki niekontrolowany rysunek było metodą działania w jakimś sensie świadomym, żeby uzyskać jakiś efekt i a propos tej wystawy już teraz za węże tę sprawę, że ja widzę tutaj takie 3 postawy artystyczne względem tego problemu. Na przykład powiedzmy, Galeria zaprasza artysty. I jedna grupa turystów. To są tacy, którzy po prostu i tak się tym problemem zajmują. To ich napędza to powiedzmy takim modelowym artystom, o którego może on zaprosić byłby olafur eliasson i tu jest góra lodowa, wręcz jego pracę jak literalnie. Niektóre polegały na tym, że taką górę lodową w galerii. Umieszcza i tak akurat no, ale tego praca tutaj długo przetrwałaby kamienicy jest głodna i o to chodzi. Była to by mu chodziło pewnie druga. Tak grupa artystów, ja myślę, że jest ich znacznie więcej. Ja się też tutaj w tej grupie mieszczę tutaj zaproszonych. To jest taka, że jak jest takie wyzwanie, bo to jest taka wystawa, trochę wiem, no dzisiaj dość typowa, ale że ktoś daje pewnego rodzaju wyzwanie, hasło wywoławcze jeszcze teraz. I druga grupa artystów. To to są tacy, którzy. Ja przyznam szczerze, że sam cel ekologii aż tak bardzo mi nie rozpalą w środku. To nie jest ten silnik napędowy, dzięki któremu tworzę. Ale to hasło góra lodowa, jakby moim sensie rezygnuje z czymś, co czym się tam zajmuje, ale nie dotyczy do końca właśnie stricte ekologii. Czyli jakby często w tym swoim pesymizmie cywilizacyjnym wybiega w przyszłość. Zresztą sztuka jest taka, że ona tak nawet nie znosi takiego podziału na przeszłość. Przeszłość Teraźniejsza jeszcze się sztuce, to się trochę dzieje, czasem na raz. Ale ja tak sobie lubię myśleć o, no nie wiem, jest takie pojęcie, kondycja ludzka, no to ja tak to rzeczywiście to jest tam takie rzeczy, które o których ja myślę, i które i które jakoś zawsze mi towarzyszyły, nie na finale, więc się na to i jak powiedzieliście, dostałam to zaproszenie, to to, mimo, że nie Jestem ekologiem, a

takim aktywistom ekologicznym, to to gdzieś to rezonowało z tym moim pesymizmem. A trzecia grupa artystów to taka, która już w ogóle nie ma nic wspólnego z tym problemem, który tu jest. Ale myślę, że samo pojęcie góra lodowa jest tak metaforyczne, że jakby dużo pogrzebać, to każdy artysta czymkolwiek by się nie zajmował, to coś tam znajdzie, więc ja bym tak podzielił.

Taką wystawę problemową akurat mój ekologię, ale tak generalnie będzie mam takie 3 grupy artystów, które mogą wziąć udział i czym się różnią, prawda w takim odpowiadając na takie zaproszenie. Panie profesorze, mamy problem. Znaczący, ja do takiej kategoryzacji wrócę później dobrze. Ja chciałem zacząć od cytatu, który postanowił przedstawić historię Ziemi w taki sposób jakby ona trwała 12 miesięcy. I to jest książka, jaką przygotowałam 4 lata temu przy okazji wystawy Wiktorii Vasny w centrum sztuki współczesnej w Gdańsku nosi tytuł *W stronę nieantropocentrycznej ekologii. Wiktorii Vasny i sztuka sieci, Antropocentryzm*. Jestem współautorem tej książki: właśnie cytuję fragment, który mówi. A zatem jak słyszeliśmy, Ziemia ma 4,5 miliarda lat a tak długi okres bardzo trudno jest nam pojąć klasycznym sposobem na przedstawienie go sobie zamknięcie historii Ziemi w jednym roku.

1 stycznia to powstanie Ziemi, obecna chwila to północ 31 grudnia w tej skali życie ze mną mówiło się na Ziemi około połowy lutego. Ale nie było to życie, które byśmy obdarzyli tym mianem. Chodzi o bakterie archeo organizmy zbyt małe, żeby zobaczyć w tej skali czasowej makroskopowe inne formy życia zaczęły się pojawiać dopiero na początku listopada, żeby dostrzec, kiedy na scenę wchodzi ludzie, przydałaby się nam lupa, żeby zrobić zbliżenie na ostatnie dni grudnia. Potrafimy pluskwy pojawia się o godzinie 10:00 trzydziestego pierwszego. Żeby zasie, żeby wyłapać pewne wydarzenia w ludzkiej historii, takie jak na przykład rewolucja przemysłowa otrzebowałibyśmy mikroskopu na to miejsce 2 sekundy przed północą. I to w tych ostatnich wynikach przejęliśmy kontrolę nad systemem podtrzymywania życia planety, klimatem, chemio i składem atmosfery oraz maż bardzo to przemawia do wyobraźni, prawda? W ciągu 2 sekund. Zdołaliśmy doprowadzić do masowego wymierania gatunków, zniszczyliśmy układ ziemski. Spowodowaliśmy, że temperatura Przyrasta w tempie, który obiecuje nawet komuś takiemu jak ja, który już ma trochę lat, że ma szansę dotrzeć do końca świata. Jaka, jaka może być odpowiedź? Na to, no dla mnie przede wszystkim do mnie z kolei przemawia jeszcze inny badacz zmarły. Chwilę temu. Filozof, który bardzo ciekawy sposób powiązał swoje ostatnie lata. Praca ze współpracą ze szkołą, bo zrealizował, zrealizował Ckm w każdym kilka wystaw. Spółką raptorem był zawsze Peter Weider, który zmarł też wkrótce. Wkrótce foni.

Od Bruno Natura nauczyłem się, w jaki sposób można spróbować się wyobrazić sobie. Ludzką odpowiedzialność i właśnie tę nie antropocentryzm tą perspektywę, dlatego, że to się wydaje trochę wymykające się możliwością. Ja. Human by krach istota ludzka może spojrzeć na cokolwiek oczami innymi niż ludzkie. W jaki sposób może pomyśleć świat innym mózgiem niż ludzki? W jaki sposób może odwołać się do dziedzictwa, do doświadczeń innych niż ludzkiej? Pierwszy wysiłkiem wyobrazić. Po drugie myśleniem, myśleniem terytorialnym i to jest właśnie ta propozycja lat tura. Żeby nie myśleć skalę globalnych, nie wdawać się w dywagacje typu bądź jak góra bądź górą, bo to jest cudowna metafizyka, która doskonale służy rozwiązaniu świadomości ekologicznej u dzieci, ale niekoniecznie pozwala na wyartykułowanie jakiegokolwiek pomysłu na rzeczywiste rzeczywiste działania. Taka perspektywa perspektywa terytorialna mówi, powinieneś wiedzieć z kim zamieszkujesz. Miejsce własnego życia. Nie jesteś tam tylko psami, inna autorka. W tej książki odwołując się do jednej z prac Wiktorii Becny pisze. Śpiew poprzedza ptaka. Nauczyć się słuchać. Pośrednik miasta ptasie śpiewy z krypty pośród hałasu maszyn, narzędzi ludzi, skręty. A więc sztuka powinna próbować kierować naszą uwagę. Poza Horyzont, antropocentryzm poza światłem. Jeżeli rzeczywiście troszczymy się o. Kolosy tablety to znaczy, że troszczymy się o losy wszystkich istot, które ją zamieszkują. Proszę zwrócić uwagę, że zwykle wyzwania do zrównoważonego rozwoju do troski o naturę zwracają uwagę na to, że jeżeli tego nie robimy, to sobie sami zaszkodzimy. Ale to trzeba zrobić krok dalej poza siebie samym i zapytać, komu jeszcze zaszkodzimy. Bo sobie samym na pewno. Do jest rzeczą oczywistą, że że Natura jak doprowadzimy do punktu krytycznego, to nas to zresetuj. Natura przetrwa. Pewnej postaci. Ogromna ilość gatunku, które tworzy bioróżnorodność przepadnie. Razem z nami zostaną nieliczne, które będą odbudowywać przez kolejne miliardy lat. Życie na na tej planecie, więc to nie jest tak, że Jesteśmy w stanie doprowadzić do jej zakłady. Możemy doprowadzić do jej degradacji. To już nam się udało. Dużym, dużym stopniu, natomiast dla mnie sztuka jako dziedzina poruszająca się w świecie wyobraźni, trochę też w świecie emocji i wreszcie też świecie rozumem. Na szansę wykorzystać wszystkie te 3 dźwignie wszystkie te 3 instrumenty taki sposób, ale na kierunkowa jasna myślenie typu terytorialnego. Ekologia akustyczna, która kieruje nas na to, abyśmy usłyszeli. Dźwiękach nas

otaczających tych, którzy razem z nami miejsce zamieszkują, byśmy zobaczyli, abyśmy spróbowali zrozumieć, iż potrzebę, a więc wiedza związana z rozumem, który również również do sztuki należy. Wyobraźnia, która może pomóc. Stworzyć metody działania na rzecz środowiska natury, klimatu, innych stworzeń. Ciekawe, że tak wielu artystów działających w tym w tym polu posługuje się środkami nową, medialnymi, jak właśnie wspomnianą Wiktoria beska, której prace te szczególnie ciekawym mieszczą się w polu nano Artur. A więc sztuki wykorzystującej no nanotechnologię. Sztuki, która na przykład pozwala nam usłyszeć dźwięki, których nie słyszymy, ponieważ nasz aparat percepcyjnie, nasza praca słuchowych operuje tylko w pewnym zakresie częstotliwości, niewielką związku z czym nie słyszymy dźwięków, które zabijają algi. Które produkują. Yy. Kilkadziesiąt procent tlenu jaki jest? Planecie? Jak pisze, historia wezna każdy trzeci oddech zawdzięczamy, albo. Algi umierają wtedy, kiedy ich środowisku pojawiają się ultra dźwięki, których my nie słyszymy. Ultradźwięki pojawiają się wtedy, kiedy metodami szczelin nowymi próbujemy szukać potrzebnych minerałów pod. Dynek mórz i oceanów. Nie wiem.

Wie, ale ja ciągle dostaję od różnych organizacji ekologicznych prośby o podpisywanie listów protestacyjnych przeciwko kolejnym planom kolejnej korporacji, która będzie poszukiwać niezwykle ważnych metali ważnych dla naszego życia Pod powierzchnią Atlantyku Pod powierzchnią morza chińskiego. I tak i tak dalej wiadomo, że tylko my się do docierania takich minerałów. Znaczna część środowiska okolicznego ulegnie kompletnej tej gracji ba, ale tu umierające, że za sprawą sonarów dźwięki sonarów to też tak częstotliwość podaje uśmierca, a więc, a więc. Wszystkie jednostki morskie, które nawigują ją, posługują się seniorami i. A więc. W tym wypadku bardzo się nie pojawia się ten ten moment związania możliwości istnienia różnych gatunków zasobów. Tutaj znowu myślę, że bardzo dobrze jednak Rozgraniczam my rozmowę o artystach z genem ekologii, samej ekologii. Znaczy ja przynajmniej widzę ulicę sensowną i ja z kolei o tej ekologii powiem, że właśnie problemem jest ten brak reakcji, jakby ekologii mimo wszystko traktujemy dość alternatywnie, jakby to było jakieś taka sytuacja, bardzo istotna, ale. Muszę poczekać rozwiązywaniu sytuacji życiowych. Też mam takie często ma podejścia takie, że do

pewnego problemu możemy podejść do w sposób długodystansowy i jakoś go powoli rozwiązywać, ale często są takie sytuacje w naszym życiu, że wymagają natychmiastowego działania i tutaj niby każdy sobie zdaje sprawę, że tak najlepiej to by było natychmiast działać, czyli przestać reprodukcować, bo jest dużo ludzi. Przestać jeździć samochodami, przestać używać tego tego i tamtego, ale. Taki model się nie sprawdzi, znaczy czegoś takiego nie zrobi o poza poza być może ludźmi, aktywistami, którzy bardzo mocno są zaangażowani w ekologię. I faktycznie oni proszę, jest własne świadectwo, rzeczywiście rezygnując ze wszystkiego, co możliwe, żeby żeby było nam lepiej ze środka Polski, bo te środka polski rzeczy wyglądają inaczej niż wyjedzie do jakiegoś innego kraju. A my jesteśmy po prostu bardzo późno w kształtowaniu świadomości ekologicznej. I znaczy. Bowiem myślenie drugim nie może być, gdy mówiłem o terytorialności, to myślałam też o tym. Że w każdym miejscu na Ziemi powinno się szukać własnych sposobów. I zawierać te kompromisy, o których mówi tu i ówdzie dlatego, że na naszym globie żyją społeczności. Których życie jest bardzo poniżej minimalnych standardów, jakie my gwarantujemy najmłodszym. I oczekiwanie, że oni podejmą taki sam trud, jaki powinny podjąć państwa wysoce rozwiniętych gospodarek jest nieuczciwe. To musi być tak, że przez jakiś czas nawet w niektórych zakątkach świata będą żyć społeczności, które będą ciągle jeszcze zatruwać atmosferę, mimo że my sobie już tego zabraniamy, bo im jeszcze wolno. Bo oni powinni w swoim rozwoju osiągnąć pewien poziom. Jeżeli nam zależy, pewnie powinniśmy pomóc, które tylko że. Do tego potrzebna jest myślenie federalne czy federalistyczna w skali globu. Jak na razie. Walnie kolebka ludzkiej inteligencji, czyli Europa nie potrafi. Kręgu. Unijny Doprowadzić do tego, abyśmy wyzbyli się absurdalnych nacjonalizmów własnych walut myślenia granicami dzielącymi Europę na. Żebyśmy stali się jedną Europą, chociaż taką jaką Stany Zjednoczone. Ponieważ nie mamy czasu? Bo powinniśmy stać się Zjednoczonym, zjednoczoną planetą. Bo tylko w ten sposób. Jesteśmy w stanie rzeczywiście? Zrobić. Więc wszystko to, co robimy, powinno być ze świadomością, że zmierzamy w tym kierunku. Tworzymy globalne światową planetami. Regionów już może nie państw nie narodów, po prostu regionów i społeczeństw. I że w ramach tego Układu sprawiedliwie traktujemy się. Jeżeli jakąś społeczność zyskaliśmy sprawiając, że wzbogaciliśmy się jako społeczeństwo kosztów nich, zostawiając ich w ubóstwie, to musimy

im pomóc zbliżyć się do naszego poziomu. Nie to będą wycinać puszcze na temat człowiek nad Amazonką wycinają bardziej koncerny zachodnioeuropejskie i amerykańskie niż mieszkańcy społecznym. Aspekt takiego znowu. Bardziej bardziej uniwersalnego problemu. Taki powiedzmy, nazwijmy go w skrócie Oświeceniowego. Taki, że zawsze postęp czy rozwój. Człowieka cywilizacji wiązał się z tym, że żeby coś ulepszyć, nie patrząc na to, co jest odpadem tego ulepszenia i w małej skali pojawiało się tu i tam taka myśl o tym, że a coś jest zniszczone, degradowane, więc odkryć zrobimy ochronkę dla dzieci. Tutaj te pracownice są zajęte, to coś zrobimy dla niej i są takie małe rzeczy, które. Nie mają imię jakiejś dobrej sprawy i to samo jest ewolucja myślenia, ekologii, że to są takie. Tak teraz mocniejszy w ruch czy rośnie? Teraz już tak pewnie jest gigantyczny, ale ale to znowu jak trochę powiedziałem o tym, jakich kapitalista och, którzy zrobią tym gest ku dziecku ku matce, żeby żeby zając się jej dzieckiem, to to jedna akcji, którzy zarządzają jakimś światem, jakby ta jakby znowu zmierzyć te proporcje, to ich siła jest tak ogromna. Tak właśnie jak propo tego wycinki tej puszy. Że. Że mam czasem wrażenie, że to są takie. Takie mikro dary dla nas, że mamy jakiś wpływ, no dobra, ale teraz sam zaprzeczył sobie, bo mi coś do głowy nie było rzeczywiście drugiej strony. Żyjemy teraz taki. Wszystko to, o czym mówi, że korporacje to jest daje, to jest wymarzona jakby parcie z tym szybkim. Ale taki Kenia, która kilka lat temu dostała w darze od państwa chińskiego dworce nowe kolejowe one nie są zbytnio eksploatowane, prawda? Wiadomo, bo to jest chemia, trochę kraj zacofany też ze względów finansowych, więc one jeszcze są w dobrym stanie. Te dworce natomiast nie oczywiście nie poszło za nic. W zamian za te dworce tę Chiny mogą dokonywać. Rynków złota, więc co się czymś wiąże, prawda? Czyli tutaj jest naruszamy z kolei znowu ekosystemem i kopiemy. Dla kraju to dobrze tak pozostali dworce. Za to Chiny mają profity.

Ale dlatego chciałbym wrócić, bo tam nie są wzorce postępowania. Pan, Panie profesorze, powiedział o tej Zjednoczonej Europie, ale to chyba szybko inwestorowi ze względu na te interesy, interesiki, prawda wszystkich interesariuszy, wszystkich państw i to widać właśnie to jest geopolityka, a teraz mieliśmy kilka dni temu informacji o tym, że w Mińsku

spotkał się Orban tak i podpisali nową umowę. Ja na to zwróciłem uwagę po to, żeby zobaczyć, że to są momenty, w których dostrzegamy powody, dla których może nam się nie udać. Tak oczywiście, a ty piotrze wspomniałeś ekologa? Ach, także oni żyją w takim bardzo ścisłym myśleniu i od siebie zaczynają, a to też nie do końca, prawda, kiedy oni podróżują tymi samolotami na te szczyty klimatyczne tylko po to, żeby pokrzyczeć przez 15 minut i potem znowu wygenerować ten ślad węglowy też tak to jest problemem w ogóle chyba takim to pewniejszym. Wszystko wiem, czy dla ekologów to dla nas to jest takie jakby. Kiedy model zrobił tak? Taki bardzo życiowy, że po prostu jakby cały czas ktoś z planszą stał przed naszym nosem i przypominam nam, żeby nie robić tego i tamtego, dlatego, że w naturze ludzkiej jest takie takie coś. To ważne, ważne, ale ale spychamy to. Znaczący, no takim w takim w takiej praktyce życiowej jest coś takiego, że nawet jak jesteś istotne, to tu nam schodzi z oczu dość szybko, prawda? No teraz rozmawiałem o tym, myślimy, a za chwilę, że to nie będzie istotne. Ale właśnie pytanie. I takie podałem. No właśnie. Michał rowerem tam w końcu będzie musiał po prostu infrastruktura wokół, która została wytworzona wcześniej, jakby nie przystaje teraz do tej rozbudzającej się świadomości, gdzie chcemy coś zrobić, ale już za dużo, jakby naokoło nas tych sytuacji, w których funkcjonujemy nie i nie tak, łatwo jest. No, ale właśnie przez ewoluuje, to potrzebuje czasu. I tak profesor mówi tam w Niemczech to rzeczywiście też znam takich ludzi, którzy nie polecą samolotem, bo bo to szkodzi, ale to do nas powoli dochodzi, ale czasu brak. Jako jako globalna związkach. Wszyscy tak będziemy mieć takie podejście, to to to, to nie zdążymy. No i chyba nie. Potrzebne. No tak to ja ja powiem, myślę, że znaczący nadziei. Nie widzę specjalnej, że że, że się będziemy ograniczać, bo tak jak pan powiedział, że że są rejony świata, który które nie załapały się kiedyś na na to prosperity i on i hindusi chcą jeść kurczaki, których nigdy nie jedli. Nie jest tak źle, ale był taki moment. To nie rzeczywiście lat temu, że nagle strzelił, strzeliło spożycie mięsa kurzego w Indiach. Dlaczego? No. Mieli pieniądze na to promocja. Ja mam jakąś drobną nadzieję w tym, że naukowcy coś wymyślą i pewne działania z tej strony będą nie jakby likwidujące skutki naszych kłotniach. I tak może być dlatego, że na przykład hodowane mięso. Gdy pierwszy raz o tym mówiłem kilkanaście lat temu, wtedy, kiedy robiłem wystawę o rona kaca i nadzór, który robią największy skarb rzeźby hodowane z komórek i jedna spraw w tym jest level, to był płaszczyk skórzany hodowany w czasie



wystawy takim mikro laboratorium wystawionym. Ekspozycji. Wtedy wtedy oni o nas zwracali mi uwagę na pewną hipokryzję. W dyskusjach na temat zastępowania przemysłowej hodowli zwierząt przez tego rodzaju praktyki. Ze względu na to, że technologie jakie wówczas były stosowane, wymagały, wymagały przy hodowli komórek namnażania tych komórek płynów, które można było tylko obraz od zwierząt poza gniciu. Natomiast przez te kilka lat teri a w ogóle takiej kosztował około 500 \$. Natomiast teraz to post mam Post badacz, profesor holenderski, który był takim wielkim entuzjastom. Rzeczywiście ja słuchałem jego wystąpień na konferencjach kilkanaście lat temu i 2 lata temu i on podawał konkretne dane. Teraz już można wyhodować. Brać te besztyki za 30 \$. I to już jest cena, jaką wołają restauracje i że czywiście można w Stanach Zjednoczonych już kilka gatunków mięsa hodowlanego wprowadzonych już zostało zaakceptowane. Można można w tym sprzedawać, bo jak jak mówiłeś o samolotach. I to jest pewien mit, akurat samolot mówi się o samolotach, które odpowiadają za 10% emisji, natomiast znacznie większą emisję mają hodowle przemysłowe zwierzęta, więc wyeliminowanie tego zastąpienie tego innym stworzeniem. Jeśli będzie temu towarzyszyła zmiana świadomości. Że ludzie będą mniej jeść mięsa, zrozumieją, że zróżnicowane dieta jest lepsza dla nich i w ogóle smaczniejsza to połączenie różnych czynników, czyli zawsze pojawiają się właśnie prace naukowe, pewne pomysły, a z drugiej strony zmieniająca się świadomość. Sztuka ma ograniczony wpływ na ten sektor nauki. Czy mają w różnych sferach istotne obecnie, ale na zmianę świadomości tak. No właśnie, bo pytanie, które już właśnie cisnęło mi się na usta, kiedy profesor o tym mówił w ogóle generalnie o wpływ sztuki na. Na zmianę życia, prawda? Często zdarzało się, że literatura miała jakiś taki wpływ, że może jakiś taka bardziej chyba rewolucyjna wydała sztuka. No nie wiem, jest wręcz zarzucał polskim artystom w czasach PRL-U kolaboracje z systemem, wskazując, że proszę iteracji potrafili się zdecydować artyści wizualnie nie na garnuszku była tak, bo. No ale jeśli Jest pewnego rodzaju barometrem tego, co się dzieje gdzieś obok i rzeczywiście to to jest ciekawe. Może to. Ma jakiś wpływ na świadomość, ale jakby powiedział, że nie wierzę w moc sztuki, w tym sensie, że ona zmienia świat. Natomiast to, że u artysty taki zmienia? Słucham, jeśli powiedzieć, że zmienia powoli. Coś chciałem. Nie, no znaczy jako artysta ok, chciałbym wierzyć, ale żeby się nie zawieść, to powoli wierzyć, że spółka zmienia świat. Znaczy wydaje

mi się, że to jest po prostu ciekawe, że. Na bazie tej wrażliwości powstaje jakiś taki wytwór, który inny człowiek się może w nim przejrzeć i poczuć wyczuć to samo. Znaczący ja mówię o obawach, bo są tacy artyści, którzy są robią taką sztukę, że można się do niej uśmiechnąć. Zazdroszczę i bardzo fajnie by było, a tu trzeba. Nowski to raczej jak to zrobimy, też jest to praca Artura, ale nawet to nie wojna, ale to nie jest taka praca jak ja. Zapamiętałam ze studiów Artur się wyróżniał na tle nas wszystkich, że My robiliśmy jakieś takie wypróbowanie sobie flaków, a on zawsze robił coś takiego. Taki, że można się było właśnie tego uśmiechu. Dobra zmieniła właśnie ja. Mówię, chciałem. Sztuka ma jakikolwiek wpływ, no są kopy, prawda i zawsze przy kop odbywa się wystawa, nie zawsze raz no. Często teraz przeszedłem do swojego, tego mam 2 teksty w książce, przez drugiego, gdzie gdzie właśnie spróbowałam się zastanowić i zaproponować jakby kilka kategorii. W jakie w jaki sposób sztuka może próbować działać w tym pokoju jako pierwszą proponuje znaczący jeden. To jest temat przedstawienie w podrobów ekologicznych Wenecji w dziewiętnastym roku w czasie w czasie wiem, ale był Pawilon Filmasy. Nie wiem czy wiecie, że istnieje takie kilka wystaw. Uważa się, biorąc pod uwagę zmiany klimatycznej, podwyższania się poziomu. W dwutysięcznym pięćdziesiątym roku Kibaki będzie całkowicie przykryta wodą, przestanie istnieć i Kilkoro artystów w grupie razem pokazali na tym pawilonie prace pracy wideo, w której obrazy pokazujące życie społeczne na wyspie obecnie ludzi są montowane z obrazami pustego oceanu. Jest to próba zwrócenia uwagi na to, że. Nie wierzysz przyrost temperatury? Wydaje ci się to wymysłem naukowców. To poczekaj do roku dwutysięcznego pięćdziesiątego i wtedy zobaczysz, jak znika jedna z nich. Być może do tego czasu zniknie też sama Wenecja. Nie jest to całkiem wykluczone, bo co prawda poziom wody tam i Wenecja ma środki, żeby żeby się trochę przed tym bronić, ale to może się okazać, może się nie okazać wystarczające inna praca jako tutaj tutaj znalazłem, no właśnie. My on. Central Parku Jorku umieścił 4 rzeźby zwierząt, które w okresie istnienia Nowego Jorku jako miasta. Zniknęły z powierzchni planet. Tym rzeźbą towarzyszą płytki. To przypomnę, to był wizjoner morski. 2 Czuby gołą wędrownie i Taczka Labrador. Niemal 2. Wykonały rzeźbę umieścił tabliczkę z informacją. Kiedy uważa się, że zginął ostatni egzemplarz tego. Jest też praca działająca na płaszczyźnie. Próbuje rozmawiać uwagę na na konsekwencje zmian, które które postępują. Drugi druga strategia

nazwałem odpowiedzialność, stworzenie z dbałością o środowisko. I tutaj tutaj. Mówimy o sporcie artystów, którzy używają wyłącznie biodegradowalnych materiałów dla dla tworzenia swoich dzieł, którzy używają technik specyficznych. Piotr Kowalski, o którym wspomniałem wcześniej w Polsce, który zamiast używać syntetyczny farb rozkłada płótno pod drzewem owocowym, pozwalając spadającym owocom tworzyć przypadkową formą Czy zanurzając. Jeziorka. Też czekając na efekty, więc bardzo różne przykłady tutaj, jak to wyliczam artyści? Wyjście, no bo zawsze będą niekoniecznie niekoniecznie, bo bo tutaj mówimy też o wykorzystywaniu materiałów, które klimatu bardzo dużo elektroniki trafia na wysypiska i są artyści. Odzyskują swoją lekturę i wodę o rzeźby tylko i wyłącznie z takiego piosenki pink owego tworzywa. Są artyści, którzy budują swoją pracę ze śmieci. A więc w ramach tej strategii, a w teście nie dokładają. Nazywa się ten artysta, że śmieci układa można. Trzecia. Przecież strategię. Sprzeciw tylko jako narzędzie narzędzie oporu. No to w Polsce to na przykład precyzja Malik i jej działania, takie performa torfie, myślę rzeczy.

I czwarty czwarty, czyli czyli najpierw. Najpierw. Przedstawienie temat. O tym odpowiedzialność. Potem sprzeciw i wreszcie wizja, czyli tworzenie sztuce, pokazywanie możliwości innego innego świata. Innego niż ten, który który kwestionujemy. Agnes Denys jest taką bardzo zmywarce. Skrócony posadziła to pole Przenicy Jorku, no. Co to dało różnych napracowała się różnych miast, brała, rozdał się, to się przeniosło. Przestrzeń symboliczną także ale, ale to było zrobione w 1982 roku. Od tego czasu bardzo się spopularyzował, było miejskie rolnictwo w bardzo wielu miastach na świecie wykorzystuje się ściany budynku, skrawki wolnej przestrzeni. Dla hodowli warzyw. Miejskie inspektorem, tak i to to jest ta inna możliwość. Zamiast wchodzić na rynek czy czy do supermarketu możemy sobie pomidory wychowywać? Ja kiedyś odkryłem, że że z kompostownika wyrosły brzeskich pomidorów, więc się troszczyłem o to, żeby przetrwały. No i miałem 3 programy, prawda? Nie wiem, czy państwo wiecie w ogóle o tym projekcie jakby dans. W sali słyhać ciszę, więc jakby zamiast posprzątała, jak Panie profesorze wysypisko. Manhattanie tak samodzielnie wraz z grupą przyjaciół zapewne. Więc wysprzątała całe wysypisko, które i zasiała pszenicę, potem własnoręcznie. To wszystko zebrali i roz dysponowali do różnych klientów. Sztuki jakieś tam, które słuchamy, które muzeum sztuki? No. Nie

znamy. Nie znam do tego muzeum. Ale nie wiem, pewnie tak jak za dawnych. No dobrze, ale są też do tulenia. Pamiętajcie, że wtedy, kiedy? Podstawowe w tym wszystkim, że od tamtego momentu pojawiły się wszystkie rzeczy. Myślę, że jakby sygnalizują także mieć także zmienia się klimat, że jest źle, ale tak naprawdę od tamtego momentu, kiedy na przykład po pracy powstała ta praca Anny jeszcze bardziej.

Znajdowaliśmy. Ale myślę, że nie mamy wszystkich. Ostatnie pokolenie, tak. Nadal jest tak, że my. Były tak, jakby to nie istniały, także znikam. Uderzenie po prostu piłki, od ściany to piłka, trasa i trasa jeszcze z większą siłą. Czyli tak naprawdę to tego. No nie, no. Ja mogę odpowiedzieć, ja mogę odpowiedzieć tak trochę słowami Krzysztofa wodeczki, bo właśnie skończyłem pisać tekst kolejna. Znaczący, po tej książce pojawiło się jeszcze kilka innych. Najnowsza pojawi się niedługo na dotyczy twórczości Krzysztofa Wodniczki i ja cytuję Jego odpowiedź na pytanie w jednym z wywiadów pytania o to, czy sztuka może w jakiś sposób zmienić świat, wpływać ten. Stoliczka mówi tak, oczywiście oczywiście, że tak tyle tylko należy mieć świadomość tego, w jaku złożonym układzie w kocha działa. I że zmiany. Jakie ona? Jak ją wywołać, mogło się tak naprawdę pojawić wtedy, kiedy artysta nie będzie już w stanie zobaczyć, a więc. A była w innym miejscu. Mówię o tym. Mówi, że tu jest mowa. Ja głównie skupiam uwagę na tych jego projektach, kiedy on pracuje z grupą ludzi. Taki projekt robi w Łodzi. Mam nadzieję, że dojdzie do skutku w ramach festiwalu Łódź wielu kultur. Że W pierwszej kolejności takie działanie wpływa na ludzi, którzy decydują się uczestniczyć w projekcie, bo ten projekt staje się ich życie. Które ulega przy tej okazji jakiejś zmiany przewartościowany znam całkiem sporą Partę stóp pracujących w ten sposób właśnie na stawiających się na tego rodzaju zmiany, które sięgają Ludzi. Ale jeżeli nie znacie, to przeczytajcie, koniecznie muszą znaleźć w Internecie teksty, wodniczki, publiczność wewnętrznych. Bo on zwraca uwagę, że w tych projektach tym, którzy ostatecznie uczestniczą. Wydarzeniu towarzyszą różne inne osoby. Albo członkowie różnych organizacji pozarządowych współpracują z artystą przy projekcie rodzina tych osób i znajomi, bo w takim projekcie bierze udział 8 10 12 osób, ale przebija się zwykle kilkaset i ci ludzie, którzy ostatecznie nie zdają się współautorami. Uczestnikami są tą publicznością wewnętrzną projektu, a dopiero dalej jest publiczność

zewnątrzna. Ci, którzy przychodzą na perfumy ci, którzy przychodzą na wystawę i oni są świadkami, którzy też mogą dalej transmitować jakieś informacje, a słodysz oko w jednym miejscu napisał. To też sobie wynotowałem. Cytuję go swoim swoim rozdziale, że uratować jedno jednego człowieka, jedno istnienie to tyle jak by uratować całe miasto. Właśnie dlatego ja. Nie popadam w rozpacz, że Agnes Denes nie wywołała rewolucji proekologicznej, że żadne z artystów działających w polu nie jest znanych więcej przez większą liczbę osób niż kilka 1000 czy kilkanaście 1000. No może olafur eliasson. Ale pamiętając o tym, że zbliżamy się jako ludność planety do 8 miliardów. Chyba nie chyba, że nie. Jeszcze nie jeszcze nie, bo w Chinach zmałał przyrost naturalny. Więc te kilkaset 1000 w obliczu tych. Tych 8 miliardów nie wydaje się poważną liczbą, ale ja myślę, że trzeba zmienić optykę, bo 10 lat temu nie było. Taki moment, żeby mnie zapytać na przykład Kasia no inicjatorów wystawy, jakby nie wiem czy co dało, ale co za tym stało, że zrobiłtaką. Wysokie temperatury w domu rozpacz znaczenie. Tym, że na chwilę się rzymy, bo też ta piłka. Witam wróciła naprawdę czy wymiany jakiejkolwiek, że my oczywiście możemy, możemy mówić o tym, tak jak pan profesor powiedział, że od tej wystawie uczestniczą inni byli tak dalej i tak dalej, ale nadal uważam, że to jest po prostu tylko i wyłącznie nasza pań. Że jakby poza jakby tą naszą bajką i pracuje tutaj siedziby, każdy z nas ma oczywiście świadomość o tym, jak wygląda sytuacja w mniejszym lub większym stopniu. No ale tak naprawdę ten bank i to bank po prostu my dyskutujemy, rozmawiamy, ale i kończy się i tak wtedy żyli tak, niezależnie od tego, czy ja jem mięsa nie jem więc da czy mam samochód, nie mam samochodu tak czy mam jedno dziecko czwórkę cały czas sytuacja jest tutaj nie naprawi. W tym momencie może lepiej powiedzieć nie naprawiona. Oczywiście to zależy dalsza myślenie o tym, czym jest ziemia, tak jakie ona ma swoje potrzeby i tak naprawdę przy kim jesteśmy. Naukowcy. Naukowcy nie zawsze mają pomysły, które pomagają wysiłkom ekologicznym. Zobaczyłem takie symulacje komputerowe pokazujące pomysły kilku naukowców, którzy chcieliby wyjść naprzeciw problemowi zagłady zapylaczy. No bo szkoły umierają w tempie przewyższającym ich reprodukcję. Ich populacja się zmniejsza. To dotyczy też innych zapylaczy. Wiecie, jaką ci naukowcy zaproponowali odpowiedź pszczoły, roboty, małe robociki latające.

